

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 31 lipca 2015 roku w sprawie z powództwa I. P. przeciwko Gminie Ł. – Zarządowi Dróg i Transport o zapłatę, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi zasądził od Gminy Ł. – Zarządu Dróg i (...) na rzecz I. P. kwotę 20.757,00 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 19 czerwca 2013r. do dnia zapłaty oraz kwotę 1972,00 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt.1).

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona pozwana, zaskarżając go w zakresie pkt. 1 w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj.:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, a w konsekwencji dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz przeprowadzenie sprzecznej z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego analizy, polegającej na uznaniu, iż przedstawiona przez powódkę wersja zdarzenia szkodowego dowodzi faktu, iż do powstania urazu u powódki doszło na skutek upadku na nierównej powierzchni chodnika w lokalizacji przedstawionej przez powódkę w pozwie, a tym samym uznanie, że powódka wykazała zasadność swego roszczenia;

b) art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez jego niezastosowanie, a konsekwencji błędne przyjęcie, iż powódka należycie wykazała dochodzone przez siebie roszczenie;

1. naruszenie przepisów prawa materialnego w postaci: art. 361 § 1 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie, a w konsekwencji przyjęcie, że pozwany jest zobowiązany do naprawienia szkody, podczas gdy powód w żaden sposób nie wykazał winy pozwanego, wysokości szkody jak również związku przyczynowo – skutkowego między zdarzeniem, a szkodą.

W oparciu o wskazane zarzuty strona pozwana wniosła o zmianę wyroku w całości w punkcie 1 poprzez oddalenie powództwa w całości, zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania za I i II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, względnie o: uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części I przekazanie w tym zakresie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla Łodzi – śródmieścia w Łodzi z pozostawieniem temu sądowi rozstrzygnięcia o kosztach procesu w I i II instancji.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu.

Sąd odwoławczy w pełni podziela ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, przyjmując je za własne i uznając za zbędne powielanie ich w treści uzasadnienia.

Wobec postawienia w apelacji zarówno zarzutów naruszenia prawa materialnego jak i procesowego zauważyć trzeba, że prawidłowość zastosowania lub wykładni prawa materialnego może być właściwie oceniona jedynie na kanwie niewadliwie ustalonej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Skuteczne zatem zgłoszenie zarzutu dotyczącego naruszenia prawa materialnego wchodzi zasadniczo w rachubę tylko wtedy, gdy ustalony przez sąd I instancji stan faktyczny, będący podstawą zaskarżonego wyroku, nie budzi zastrzeżeń (por. wyrok SN z dnia 26 marca 1997 r., II CKN 60/97 - OSNIC 1997/9/128).

Powyższe rodzi konieczność rozpoznania w pierwszym rzędzie zarzutów prawa procesowego. Wskazać przy tym należy, że zarzuty dotyczące zarówno naruszenia norm przepisów postępowania, jak i przepisów prawa materialnego koncentrują się wokół stanowiska Sądu I instancji, wedle którego pozwana Gmina Ł. – Zarząd Dróg i (...) ponosi odpowiedzialność za skutki przedmiotowego wypadku.

W ocenie Sądu Odwoławczego Sąd Rejonowy nie dopuścił się zarzucanego mu przez apelującego naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Wbrew stanowisku powoda Sąd Rejonowy dokonał wszechstronnej i wyczerpującej analizy materiału dowodowego, w tym zeznań świadków oraz powódki i wywiezione przez niego konkluzje były trafne. Ustalony przez Sąd Rejonowy stan faktyczny został przyjęty przez Sąd Odwoławczy za własny bowiem wyprowadzony on został z dowodów, których ocena odpowiada wszelkim wskazaniom z art. 233 § 1 k.p.c. Sąd I instancji uwzględnił wszystkie przeprowadzone w toku postępowania dowody, wyciągnął z nich wnioski logicznie poprawne oraz odpowiadające aktualnym poglądom na sądowe stosowanie prawa. Bez czynienia dalszych ustaleń materiał zgromadzony w postępowaniu w pierwszej instancji stał się podstawą orzeczenia Sądu drugiej instancji.

Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. oparty został na twierdzeniu, że Sąd I instancji wadliwie uznał, iż powódka nie udowodniła, by do wypadku doszło w obszarze przez nią wskazanym, a tym samym, że odpowiedzialność za wyrządzoną szkodę ponosi pozwana, podnosząc, że dokumentacja medyczna wskazuje na inne miejsce zdarzenia.

Z powyższym stanowiskiem strony pozwanej nie można się zgodzić. Argumentacja sprowadza się bowiem do forsowania własnej, korzystnej dla apelującego, oceny stanu faktycznego, bez rozważenia całokształtu okoliczności przedmiotowej sprawy.

Z materiału dowodowego przedmiotowej sprawy tj. z zeznań powódki, jak również świadków w sposób nie budzący wątpliwości wynika, iż do przedmiotowego zdarzenia doszło w Ł. przy ul. (...). Powódka w sposób jednoznaczny wskazała miejsce, w którym doszło do wypadku, jak również, co było przyczyną jej upadku. Prawdziwość twierzeń powódki potwierdziły przy tym zeznania świadka W. P., który widział żonę siedzącą na chodniku, a także świadka Ż. B., która również zeznała, iż widziała powódkę leżącą na chodniku. Pozwana nie podjęła przy tym żadnych czynności, które skutkowałyby ustaleniem innej wersji zdarzenia. Nie przedstawiła żadnej argumentacji, z której wynikałoby, iż do wypadku doszło w innym miejscu, niż wynika z relacji powódki oraz świadków. Oceny tej nie jest w stanie zmienić okoliczność, iż z dokumentacji medycznej wynika, iż powódka została przyjęta dopiero następnego dnia, tj. w dniu 11 października 2012 roku w miejscowości K.. Fakt ten w żaden sposób nie podważa wersji powódki. Wskazać przy tym należy, iż zasada wyrażona w treści art. 233 § 1 k.p.c. obowiązuje także przy wyciąganiu wniosków przez strony procesowe, które przedstawiając w środku odwoławczym własne stanowisko nie mogą opierać się na fragmentarycznej ocenie dowodów. Temu wymogowi autor apelacji nie sprostał. Przedstawił własną ocenę dowodów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy przy uwzględnieniu okoliczności jedynie dla pozwanego korzystnych.

Jak wynika również z materiału dowodowego zebranego w sprawie, w dniu zdarzenia nawierzchnia chodnika po którym poruszała się powódka była zniszczona – był nierówny oraz słabo oświetlony, a zatem nie był on w odpowiednim stanie zapewniającym bezpieczeństwo poruszających się po nim pieszych. Jednocześnie pozwana Gmina miała możliwość utrzymania chodnika w należyтым stanie technicznym, czego nie uczyniła, stwarzając stan zagrożenia dla uczestników ruchu pieszych. Zatem w świetle powyższego stanu faktycznego nie budziło wątpliwości, iż fakt ten stanowi *conditio sine qua non* powstałej szkody. Okoliczności te implikują konstatację, iż pozwana Gmina Ł. wbrew ciążącemu na niej obowiązkowi zaniechała wykonania podstawowych czynności w postaci zapewnienia bezpieczeństwa na przedmiotowym chodniku. Nie dochowała zatem należytej staranności, skutkiem czego była szkoda doznana przez powódkę. Podnoszony przy tym zarzut braku winy oraz związku przyczynowo – skutkowego między zdarzeniem, a szkodą nie został przez stronę pozwaną udowodniony, co czyni w tym zakresie zarzut naruszenia art. 361 § 1 k.c. bezzasadnym.

Nietrafny był także zarzut naruszenia art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. , a także art. 361 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie i błędne przyjęcie, że powódka wykazała dochodzone przez siebie roszczenie. W ocenie apelującego Sąd dokonał niewłaściwego wyliczenia wysokości odszkodowania i stronniczego wyliczenia kwoty zadośćuczynienia.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutów skarżącego w zakresie poniesionych przez powódkę kosztów tytułem turnusu rehabilitacyjnego w wysokości 2.560 zł w dniach od 19.12.2012 roku do 4 stycznia 2013 roku w miejscowości D., wskazując, iż w świetle opinii biegłego z zakresu ortopedy rehabilitacja ta była przedwczesna i tym samym z medycznego punktu widzenia nieuzasadniona, a nadto powódka nie dysponowała skierowaniem lekarskim do odbycia takiego turnusu. Zarzut ten był całkowicie niezasadny, albowiem poniesione w tym zakresie koszty nie zostały objęte żądaniem pozwu, zaś zasądzona kwota w wysokości 5.757 złotych dotyczyła jedynie odszkodowania tytułem zwrotu kosztów opieki osób trzecich.

Nietrafny był także zarzut pozwanej sprowadzający się do wykazania dowolnego i rażąco nieuzasadnionego wyliczenia przez Sąd I instancji kosztów opieki osób trzecich, w oparciu o opinię biegłego z zakresu rehabilitacji, a także błędnym uznaniu, iż ściśle udowodnienie żądania w tym zakresie nie jest możliwe, co skutkowało zasądzeniem dochodzonej przez powódkę kwoty przy zastosowaniu art. 322 k.p.c. W ocenie apelującego z uwagi na rodzaj urazu doznanego przez powódkę miarodajną dla rozstrzygnięcia w tym zakresie stanowiła opinia biegłego ortopedy.

Z powyższym stanowiskiem apelującego nie można się zgodzić. Stanowi ono jedynie polemikę z prawidłowym rozstrzygnięciem Sądu I instancji i jako takie nie mogło się ostać. Sąd I instancji słusznie uznał, iż opinia biegłego z zakresu rehabilitacji w pełniejszym zakresie odzwierciedla zakres niezbędnej opieki osób trzecich, aniżeli opinia biegłego ortopedy. Tym samym stanowiła ona podstawę rozstrzygnięcia w zakresie określenia wysokości odszkodowania z tego tytułu. Sąd trafnie spostrzegł przy tym, iż określenie w pełnej wysokości odszkodowania w postaci zwrotu kosztów opieki osób trzecich nie jest możliwe i z natury tego odszkodowania wynika, że w dużej mierze ma ono charakter uśredniony. Dlatego też słusznie określił wysokość poniesionych w tym zakresie kosztów kierując się dyspozycją art. 322 k.p.c. i ustalając, iż kwota wynikająca z ustaleń biegłego nie odbiega znacznie od kwoty dochodzonej przez powódkę, prawidłowo uznał, iż spełnia ona przesłankę kwoty odpowiedniej w rozumieniu wskazanego przepisu. Sąd Okręgowy argumentację Sądu I instancji w pełni podziela nie dostrzegając w niej żadnej nieprawidłowości.

Brak jest również podstaw do podzielenia zarzutu apelującego stronniczego wyliczenia przez Sąd I instancji kwoty tytułem zadośćuczynienia. Skarżący sugerując, iż Sąd działał w sposób stronnicy nie wskazał na czym te działania miałyby polegać. Okoliczność, iż powódka w piśmie procesowym wskazała, że żąda po 3.000 złotych za każdy procent uszczerbku na zdrowiu w żadnym zakresie nie można wnioskować, iż wpłynęła ona na ocenę Sądu. Z tego też tylko powodu nie można było zarzucić Sądowi I instancji stronnictwa, czy braku obiektywności. Przyznana powódce tytułem odszkodowania kwota znajdowała oparcie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, zaś rozstrzygnięcie Sądu zapadło w oparciu o prawidłową wykładnię przepisu prawa materialnego, tj. art. 445 k.c. oraz w ramach swobodnego uznania sędziowskiego.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i zasądzono od pozwanej na rzecz powódki kwotę 1.200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym ustaloną na podstawie § 13 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2013.461 j.t.) w zw. z §21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015.1800).